Forum Oświatowe Vol 35, No 2(68) (2022) ISSN 0867-0323
https://doi.org/10.34862/fo.2022.2.4

Agnieszka Paczkowska
Dolnośląska Szkoła Wyższa,Wrocław, Polska
ORCID: https://orcid.org/ 0000-0003-2652-7794

„Pomiędzy rolami". Narracje Polek czasu politycznej, ekonomicznej i kulturowej transformacji

ABSTRAKT: Od ponad trzydziestu lat Polska jest obszarem intensywnych zmian społecznych, politycznych, kulturowych i ekonomicznych. Wspomniane tranzycje dotyczą także sytuacji kobiet. Transformacja ustrojowa spowodowała intensywny rozwój gospodarki, a to z kolei poszerzyło możliwości wyboru drogi i kariery zawodowej we wszystkich grupach społecznych. Kobiety przeszły szczególną zmianę w obszarze zawodowym, a ich nowe role zawodowe wciąż realizowane są obok tych tradycyjnych, kulturowo zakorzenionych w polskim społeczeństwie. W artykule opisuję proces konfrontacji współczesnych Polek osiągających wysokie pozycje zawodowe z rolami wpisanymi w figurę Matki Polki, jako socjalizacyjnego dziedzictwa (nie tylko) okresu PRL-owskiego. Badania, prowadzone w celowo dobranej grupie 12 kobiet, zostały zrealizowane za pomocą wywiadu narracyjnego. Analiza materiału badawczego koncentrowała się na trzech podstawowych elementach figury Matki Polki, tj. zdefiniowanych rolach matki, partnerki i Polki.

SŁOWA KLUCZOWE: Matka Polka, role kobiece, polska transformacja

Kontakt:	Agnieszka Paczkowska azpaczkowska@gmail.com
Jak cytować:	Paczkowska, A. (2022). Pomiędzy rolami. Narracje Polek czasu politycznej, ekonomicznej i kulturowej transformacji. *Forum Oświatowe*, 35(2), 69–86. https://doi.org/10.34862/fo.2022.2.4
How to cite:	Paczkowska, A. (2022). Pomiędzy rolami. Narracje Polek czasu politycznej, ekonomicznej i kulturowej transformacji. *Forum Oświatowe*, 35(2), 69–86. https://doi.org/10.34862/fo.2022.2.4

„Proszę Państwa 4 czerwca 89 roku skończył się w Polsce komunizm". To zdanie zostało wygłoszone przez polską aktorkę goszczącą w Dzienniku Telewizyjnym 28 października 1989 roku, czyli parę miesięcy po częściowo wolnych wyborach, w wyniku których zakończyła się era PRL. Zmiana dokonała się 33 lata temu. Od tego czasu Polska stała się areną wielu transformacji, które wynikały zarówno z wewnętrznych przeobrażeń strukturalnych, jak i zmian globalnych. Tranzycje rozgrywające się na poziomie kraju odczuwalne są także w życiu indywidualnych obywateli. Ponowoczesność[1], z jej licznymi symptomami (m.in. zmiennością, niepewnością, indywidualizacją i brakiem zaufania do instytucji), stała się naszą rzeczywistością. Nie ma już jednego obowiązującego systemu wartości. Dotychczas obowiązujące zasady i standardy postępowania oraz struktury społeczne będące gwarancją stabilności uległy rozchwianiu (por. Bauman, 2007). Brak stabilnych podstaw i nienaruszalnych zasad może wywoływać poczucie zagubienia. Jednocześnie jednak daje nieograniczoną wolność wyboru i samodzielnego kreowania swojej tożsamości. Ścieżki życia nie są już trajektoriami wytyczanymi zgodnie z obowiązującym modelem. Odpowiedzialność za życie i kształtowanie swojej biografii spoczywa w rękach jednostki. Jesteśmy nie tym, czym jesteśmy, ale tym, co z siebie zrobimy (Giddens, 2001, s.108). Współczesny człowiek to *homo optionis*, skazany na ciągłą konieczność dokonywania wyborów, które mają wpływ na jego życie.

Wbrew opisanym wyżej zjawiskom w świadomości społecznej w dalszym ciągu istnieją wzorce, które stanowią punkt odniesienia dla obieranych sposobów życia. Jednym z nich jest ideał Matki Polki, do którego odnoszą się współczesne kobiety. Matka Polka to figura, stały i dobrze utrwalony element polskiej tożsamości obudowany historią, tradycją i religią. To także synonim określonej postawy życiowej. Jak podkreśla Anna Titkow (2012), za Januszem Tazbirem, wywodząca się z kręgów arystokratycznych rola Matki Polki opisywała jedynie nieliczną grupę kobiet w Polsce. Siła i nośność tego symbolu spowodowały jednak, że wzorzec Matki Polki utrwalił się na wieki w polskim społeczeństwie. Jest on wykorzystywany także dzisiaj i podobnie jak w poprzednich wiekach odgrywa rolę opisową i normatywną. Podstawo-

1 Ponowoczesność (post-nowoczesność, postmodernizm) doczekała się szeregu opisów akcentujących różne aspekty. Dla potrzeb moich rozważań dotyczących konfrontacji z rolami społecznymi skupię się na kilku elementach, głównie na indywidualizmie (Beck), płynności (Bauman) i samorealizacji (Giddens).

we skojarzenie to kobieta matka, której powołaniem jest rodzenie i wychowywanie dzieci. Jednocześnie jest opiekunką domowego ogniska, a jej obowiązkiem jest troska o członków rodziny, ich zdrowie i samopoczucie. W figurę Matki Polki mocno wpisany jest także element narodowy. Poprzez odgrywanie roli macierzyńskiej kobieta spełnia swój patriotyczny obowiązek. Rodzi Polaków, a w procesie wychowania chroni i pielęgnuje polskie wartości, tradycje, wiarę i język (Titkow, 2012). Przekazuje je dalszym pokoleniom.

Figura Matki Polki wyłoniła się jako jedna z głównych kategorii w zebranych narracjach i w konsekwencji stała się konstrukcją, na której wspiera się analiza materiału badawczego.

PERSPEKTYWA METODOLOGICZNA PROWADZONYCH BADAŃ

Przy wyborze strategii badawczej kierowała mną potrzeba zastosowania podejścia, które pozwoli objąć zarówno wielowymiarowość głównego problemu moich dociekań, jak i dynamikę kontekstu społecznego. Zdecydowałam się na wybór strategii jakościowej jako tej, która pozwala na uchwycenie nie tylko indywidualnych sposobów konstruowania rzeczywistości przez uczestniczki badania, ale i złożonego obrazu sytuacji społecznej.

Zastosowaną metodą badawczą był wywiad narracyjny. Jego otwarta formuła ułatwia poznanie i uchwycenie subiektywnego znaczenia zdarzeń i procesów na podstawie pojęć i znaczeń używanych przez narratora (Teusz, 2002, s. 91). Treść narracji zależy od tego, jak dana osoba postrzega swoją rzeczywistość. Doświadczenia i wydarzenia są subiektywnie wybierane przez jednostkę, która przekształca je w całość i nadaje im indywidualny sens (Mendel, 2006). Nie jest to więc faktograficzna relacja z życia. W narracji wkomponowane są wypowiedzi dotyczące samorozumienia, własnej sytuacji, motywów postępowania, emocji, decyzji i podejmowanych działań (Trzebiński, 2002, s. 36). Opowieści konstruowane są przez ludzi, jednocześnie pozwalają nadać porządek przemyśleniom i odnaleźć sens. Mają więc charakter jednostkowy, ale zanurzone są w szerszym kontekście społecznym. Pozwalają odczytać nie tylko sens indywidualny, ale zrozumieć rzeczywistość społeczną przez pryzmat jej indywidualnych uczestników.

Badania realizowane były od września 2020 do kwietnia 2021 roku. Próba badawcza liczyła 12 osób zaproszonych w wyniku doboru celowego opierającego się na trzech kryteriach:

płeć

Ze względu na problem badawczy zależało mi na wywiadach jedynie z kobietami.

Jednym z celów badania było zrozumienie, w jaki sposób kobiety odnajdują się w rolach mocno zakorzenionych w polskim społeczeństwie i tradycji. Interesowało mnie, jak konfrontują się ze społecznymi (i często zinternalizowanymi) wymiarami kobiecości i co jest tego efektem.

wiek

Uczestniczące w badaniu kobiety urodziły się pomiędzy 1970 a 1983 rokiem. Kryterium wieku było istotne ze względu na możliwość uchwycenia wątku transformacji ustrojowej w Polsce.

Zależało mi na zebraniu narracji osób, których tłem życia są istotne zmiany społeczne. Dzieciństwo moich rozmówczyń przypadło na schyłkowy etap PRL. W swojej wczesnej dorosłości obserwowały intensywne zmiany ustrojowe, gospodarcze i społeczne. Prowadząc badania, chciałam dociec, w jaki sposób doświadczenia tranzycji ukształtowały sposób myślenia o sobie, funkcjonowania w różnorodnych przestrzeniach życia społecznego oraz myślenia o Polsce.

sytuacja zawodowa

Wszystkie respondentki pracują w międzynarodowych organizacjach, na wysokich stanowiskach menedżerskich.

Do zdecydowanej większości kobiet dotarłam bezpośrednio dzięki własnym kontaktom. W przypadku dwóch respondentek kontakt był możliwy dzięki pomocy osób trzecich. Trzy kobiety zostały polecone przez inne uczestniczki badania. Liczba osób biorących udział w badaniu nie została z góry określona. O zakończeniu badań zdecydowało tzw. teoretyczne nasycenie.

Przeprowadzone wywiady zostały zarejestrowane w formie audio, a następnie przetranskrybowane. Transkrypcje były analizowane na bieżąco, bez oczekiwania na zebranie wszystkich wywiadów. Takie podejście umożliwiało zwrócenie uwagi na wyłaniające się wątki i zjawiska, których mogłam poszukiwać w kolejnych wywiadach. Pierwszy etap pracy analitycznej stanowiło kodowanie, które rozpoczęło proces interpretacji. Przypisywanie kodów było efektem pracy z materiałem, a nie ustalonych wcześniej hipotez lub założeń. W drugiej części pracy z materiałem empirycznym wygenerowane kody zostały ponownie przeanalizowane. Kodowanie skoncentrowane polegało na wyłonieniu najważniejszych i najczęstszych kodów, a w efekcie doprowadziło do tworzenia kategorii i integracji teoretycznej. W procesie analizy transkrypcji korzystałam z oprogramowania Atlas.ti9, pozwalającego na nadawanie kodów, porównywanie ich i tworzenia kategorii.

WNIOSKI Z BADAŃ

Pojęcie Matki Polki ze względu na swoją pojemność znaczeniową stało się punktem wyjścia dla analizy narracji zebranych w ramach prowadzonych przeze mnie badań jakościowych. Nie znalazło się ono przypadkowo. Pojawiło się w wypowiedziach kilku rozmówczyń, które traktowały figurę Matki Polki jak wzór, według którego oceniają swoje macierzyństwo i kobiecość.

Ze względu na główne komponenty konstruktu Matki Polki moją analizę oparłam na pojęciach „matka", „partnerka" (niekoniecznie żona) i „Polka".

MATKA

Biologiczne uwarunkowania kobiety i możliwości w zakresie rodzenia dzieci stanowią jej dominujący atrybut we wszystkich kulturach. Oczekiwania dotyczące przyszłego macierzyństwa kształtują proces socjalizacji dziewczynek i młodych kobiet (Dziemianowicz-Nowak, 2006; Mandal, 1995). Zdecydowana część moich rozmówczyń jest matkami. Posiadanie rodziny jest dla nich największą wartością**.** Nie odbiega to zresztą od deklaracji większości Polek i Polaków (Titkow, 2007). Badania CBOS z 2019 roku wskazują, że dla 84% Polaków rodzina jest także najważniejsza[2].

W przypadku moich respondentek posiadanie rodziny stanowi element stabilizacji i wsparcia potrzebnego w intensywnym tempie życia. Mimo wysokiego miejsca rodziny w hierarchii wartości, ich macierzyństwo jest dalekie od tradycyjnej formy. Wynika to z rzeczywistości, w której znaczącą rolę odgrywa praca. Aktywność zawodowa kobiet w Polsce rośnie systematycznie na przestrzeni lat. W 2020 roku ponad 63% kobiet w wieku produkcyjnym (1564 lata) było aktywnych zawodowo. Na tym tle wyróżniają się kobiety z wyższym wykształceniem. Obecnie w tej grupie znajduje się prawie 90% Polek, które wykonują pracę zawodową (Magda, 2020). Dla dzisiejszych kobiet, zwłaszcza osiągających sukcesy zawodowe, realizacja roli matki nie jest jedynym celem życiowym. Pragną one realizować się na polu zawodowym, a w związku z tym nie chcą całkowicie poświęcić się dziecku (Czernecka i in., 2009). Współczesne kobiety chcą korzystać z możliwości, których nie miały wcześniejsze pokolenia. Wolność wyboru uwarunkowana jest zmianami społecznymi i sposobem postrzegania kobiety jako niezależnej jednostki, która nie musi być już podporządkowana mężowi czy rodzinie. Moje rozmówczynie chcą same decydować i kształtować swoją drogę życiową i zawodową.

> *To jest chyba wybór kobiety. Ja bym nie chciała powiedzieć, że idę taką drastyczną drogą i wybieram karierę, bo jakbym wybrała karierę całkiem, to bym pewnie tych dzieci nie miała. Natomiast myślę sobie, że to jest świadomy taki mój wybór, że ja chcę to robić w ten sposób* (Agata).

Bycie jednocześnie mamą całkowicie poświęcającą się dziecku oraz skuteczną menedżerką nie jest możliwe. Zawsze jest to kwestia akceptacji ponoszonych kosztów. Brak czasu i uwagi wydają się być naturalnym elementem funkcjonowania osób zajmujących odpowiedzialne stanowiska. Moje respondentki są tego świadome i wydaje się, że akceptują konsekwencje swoich decyzji. Intensywna praca zawodowa nie pozostawia dużej przestrzeni na realizowanie innych ról czy pasji. Dla niektórych kobiet racjonalna i świadoma akceptacja kosztów nie wpływa jednak na zmniejszenie potrzeby sprostania wymogom idealnej matki, oddanej żony i wzorowej pracownicy, czyli „superkobiety" (Hansen-Shaevitz, 1984). Dla zdecydowanej większości łączenie roli mamy i menedżerki oznacza podejmowanie wzmożonych działań, także poza

2 Jednocześnie szczęście rodzinne ważne jest dla 80% społeczeństwa. Co więcej zdecydowana większość badanych (87%) stoi na stanowisku, że do pełni szczęścia człowiek potrzebuje rodziny.

oficjalnymi godzinami pracy. Próby pogodzenia wszystkich obowiązków skutkują poczuciem rozdarcia pomiędzy powinnościami zawodowymi a obowiązkami matki.

Mimo deklarowanej potrzeby realizacji w życiu zawodowym i akceptacji kosztów, które to za sobą pociąga, w przypadku części badanych, byciu mamą towarzyszy poczucie winy wynikające ze zbyt małej ilości czasu i uwagi poświęcanej rodzinie, zwłaszcza dzieciom. To dylematy, o których piszą Urlich Beck i Elisabeth Beck-Gernsheim (2001). Kobiety funkcjonują z poczuciem rozdarcia pomiędzy „życiem własnym życiem" a „życiem dla innych". W tej sytuacji nie ma satysfakcjonującego rozwiązania, a wybór którejkolwiek z opcji jest obarczony poczuciem winy.

> *Po tylu latach w korporacji śmiem twierdzić, i może to nawet jest swego rodzaju spowiedź, że moja uwaga nie jest w takim stopniu skierowana na dzieci, jak by to mogło być. Znaczy, ja im oczywiście staram się zapewnić jak najlepszy byt, staram się być dobrą mamą, ale siłą rzeczy jakieś są poświęcenia związane z tym, że się pracuje dla takiej dużej organizacji jak moja* (Małgorzata).

Dokonując oceny swojego macierzyństwa kobiety borykają się z poczuciem bycia niewystarczająco dobrą matką. Wyrzuty sumienia są wpisane w naturę współczesnych kobiet aktywnych zawodowo. Liczba, a przede wszystkim charakter ich obowiązków w życiu prywatnym nie uległ znaczącej zmianie. W dalszym ciągu są matkami, żonami czy córkami. Według przywołanej już Marjorie Hansen-Shaevitz (1984) zmiany społeczne nie wpłynęły znacząco na obniżenie oczekiwań wobec kobiet. W obiegowej opinii to kobieta jest odpowiedzialna za „wikt i opierunek", nawet gdy zarówno ona, jak i jej partner wykonują pracę w bardzo podobnych warunkach. Siłę przeżywanych dylematów potęgują powszechnie obowiązujące wzorce rodzicielstwa. Opisana przez Sharon Hays (1996) „ideologia intensywnego macierzyństwa" zakłada, że dziecko jest najwyższym dobrem, a jednocześnie obowiązkiem. Stanowi punkt centralny w życiu kobiety, a w związku z tym to jemu podporządkowane powinny być wszelkie działania. Opinia publiczna jest kształtowana przez nagłaśniane przykłady idealnych matek (zazwyczaj celebrytek), które poświęcają czas i uwagę na samorozwój oraz zdobywanie wszechstronnej wiedzy (z zakresu psychologii, zdrowia, dietetyki itp.) pomocnej w wychowaniu szczęśliwego dziecka (Bieńko, 2015).

Wyłamywanie się z obowiązującego wzorca rodzi pytania i rzuca cień na praktykowane macierzyństwo. Moje rozmówczynie zastanawiają się także nad konsekwencjami obranego przez siebie sposobu realizacji roli matki dla przyszłości swoich dzieci. Zgodnie z powszechnymi opiniami to matka ponosi odpowiedzialność za wszystkie aspekty życia dziecka, jego zdrowie, rozwój, osiągane sukcesy. Jest więc odpowiedzialna także za sukcesy i porażki w przyszłości (Budrowska, 2004).

Macierzyństwo uczestniczek badania dalekie jest od idealistycznego obrazu. Bycie matką nie jest dla nich jedynym i absolutnym powołaniem, któremu podporządkowują całe swoje życie. Pełnienie obowiązków rodzicielskich nie wyklucza równoległego rozwoju kariery. Odbywa się to jednak kosztem emocjonalnym. Macierzyństwo nie jest błogosławionym stanem, wbrew wielu obiegowym opiniom.

Towarzyszy mu wewnętrzne rozdarcie lub przynajmniej świadomość konieczności balansowania na krawędzi świata zawodowego i rodzinnego.

PARTNERKA

W tradycji polskiej kobieta przypisana jest do strefy domowej. Jej rolą jest dbanie o męża i ich wspólne potomstwo. Przez wieki sytuacja kobiety w małżeństwie była zależna od mężczyzny. Nie zmieniła tego ani sytuacja porozbiorowa, ani wojenna, która wymuszała na wielu Polkach konieczność stanięcia na czele rodziny i wzięcia odpowiedzialności za jej los.

Tradycyjna rola żony nie przystaje jednak ani do rzeczywistości, ani do ambicji i potrzeb moich rozmówczyń. Być może dlatego, czasem mimo wieloletniego stażu małżeńskiego, wolą definiować się jako partnerki, nie żony.

> *Partnerka (…) dla męża. Żona, to tak jakoś właśnie już od razu brzmi jak takie upupienie. Raczej partnerka* (Alicja).

Wydaje się, że transformacja społeczna zdecydowanie przekreśliła możliwości powrotu do dawnego statusu kobiet podporządkowanych mężczyznom i tradycyjnie konstruowanym rolom społecznym. „Duch równości" nie da się „z powrotem zakorkować w butelce" (Beck, za: Ostrouch-Kamińska, 2011, s.79). Zmiany wpływają także na oczekiwania kobiet formułowane wobec ich związków. Coraz większą popularność w deklarowanych preferencjach zyskuje partnerski model rodziny (Titkow, 2007). Kariera zawodowa współczesnych kobiet, odnoszone sukcesy, a co za tym idzie wysokie dochody dające niezależność i pozwalające utrzymać rodzinę powodują, że tradycyjna rola mężczyzny zostaje zakwestionowana. Ta sytuacja wymaga od niego przyjęcia nowej partnerskiej, niepatriarchalnej formuły związku (Grochalska, 2006). Joanna Ostrouch-Kamińska (2011) podsumowuje cechy partnerskiego modelu rodziny. Nie ma w nim jasno wyspecjalizowanych ról czy funkcji. Panuje tu równy podział władzy. Partnerstwo to rodzaj związku, który nie podlega tradycyjnym normom czy standardom. Daje w ten sposób szeroką przestrzeń obydwu stronom. „Partnerstwo" pojawia się w większości wypowiedzi moich badanych, bez względu na oficjalny status ich związków. Częstotliwość tego określenia, ale także kontekst, w którym jest użyte wskazuje, że jest ono przejawem świadomej decyzji oraz emanacją potrzeb moich rozmówczyń.

> *Miałam bardzo wyraźnie już od bardzo młodego wieku doprecyzowane moje oczekiwania na temat tego, jak moje życie powinno wyglądać w kontekście partnerstwa, tego jak ja chcę, żeby mój związek wyglądał. I bardzo dużo (…) uwagi poświęcałam temu właśnie, że jakby poukładałam, posortowałam sobie myśli, jakby byłam świadoma bardzo tego, co jest dla mnie istotne, co jest dla mnie ważne* (Zofia).

Partnerski model jest konsekwencją przemyślanych wyborów. Jest także rezultatem pracy, którą partnerzy wkładają w budowanie i rozwój związku. Taki model opiera się na akceptacji i zaufaniu. Tworzy warunki do swobodnego wyrażania siebie. Rozmówczynie podkreślają wartość wsparcia emocjonalnego, empatii, zainteresowania, które okazują sobie partnerzy. Jak podkreśla cytowana już J. Ostrouch-Kamińska (2011), powołując się m.in. na Giddensa czy Becka, partnerstwo jest opozycją do indywidualizmu, osobistych osiągnięć i potrzeb. Realizacja takiego modelu związku stawia wysokie wymagania w zakresie ciągłej autorefleksji i samozrozumienia.

Prawie wszystkie rozmówczynie podkreślają, że łączenie ról zawodowych i prywatnych nie byłoby możliwe bez wsparcia rodziny. Odnalezienie się w sytuacji narastających wymagań możliwe jest przede wszystkim dzięki mężom lub partnerom[3]. Wydaje się, że dla moich respondentek układ, w którym obowiązki związane z rodziną i domem są dzielone pomiędzy partnerów jest zupełnie naturalny. To raczej standard i habitat współczesnych kobiet menedżerek. Zanika tradycyjny podział ról, w którym to kobieta dźwiga jarzmo opiekunki domowego ogniska. Wypowiedzi moich rozmówczyń korespondują także z wnioskami Agnieszki Gromkowskiej-Melosik, której badania dotyczyły funkcjonowania kobiet menedżerek. Orientacja kobiet na sukces zawodowy prowadzi do zasadniczej rekonstrukcji wzajemnych relacji pozostających ze sobą w związkach kobiet i mężczyzn. Kobieta kariery nie akceptuje już „ideologii ogniska domowego" jako wyznacznika swojej tożsamości; również dla niej przestrzeń życia publicznego stanowi naturalną sferę działania (2011, s. 350).

Płeć w związkach badanych menedżerek nie determinuje podziału władzy i odpowiedzialności za rodzinę (w tym opieka nad dziećmi) czy dom (jego utrzymanie, prace domowe itp.). Taki układ jest oznaką, czy nawet konsekwencją „przełamania kulturowej bariery podziału na prace, obszary i «odpowiedzialności» kobiece i męskie" (DuchKrzysztofek, 2007, s.128). To raczej jest raczej ewenement w polskim społeczeństwie[4]. W znacznej część domów badanych kobiet to mężowie lub partnerzy są głównymi opiekunami dzieci oraz gospodarzami. Realizacja obowiązków domowych i troska o dobro rodziny dzielona z partnerem lub wręcz przeniesiona na jego barki wymaga czasem dokonywania trudnych wyborów w obszarze życia zawodowego. W trzech przypadkach mężowie moich rozmówczyń zdecydowali się na częściową lub nawet całkowitą rezygnację z kariery zawodowej. Jak zauważa U. Beck (2002) o ile równouprawnienie przynosi kobietom szereg korzyści (mniejsze obciążenie obwiązkami domowymi, lepsze wykształcenie i szanse kariery zawodowej) dla mężczyzn wiąże się z konkurencyjnością na rynku pracy i mniejszymi

3 Podobny wątek pojawia się w wypowiedziach uczestniczek badań przeprowadzonych przez Annę Zyrę (2006) i opisanych w artykule pt. Kobieta sukcesu, żona, matka. Dylematy funkcjonowania, w: J. Ostrouch (red.) Przywiązanie i przekraczanie, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

4 Z badań sondażowych przeprowadzonych w 2013 roku wynika, że oczekiwania dotyczące równego podziału obowiązków związanych z rodziną i domem są bardzo wysokie, zwłaszcza wśród kobiet. 91% ankietowanych uważa, że zadania powinny być realizowane w sposób egalitarny, a 85% kobiet oczekuje także równości w podejmowaniu prac domowych (Pawlikowska i Maison, 2014).

szansami na awans, brakiem wsparcia jego kariery po stronie żony oraz większym natężeniem prac domowych.

Rezygnacja z ambicji zawodowych mężczyzny nie musi być jednak okupiona wysokim kosztem emocjonalnym. Ograniczone potrzeby własnego rozwoju jednocześnie pozwalają cieszyć się i odczuwać dumę z sukcesów żony czy partnerki.

> *Ja też miałam zawsze takie poczucie, to jest takie ważne, ja nie byłam sama, ja mam wspierającego męża. On jest tak dumny, on nawet gdzieś tam opowiada ludziom o mnie* (Joanna).

Ambicje mężczyzn mogą ustąpić miejsca poczuciu satysfakcji z życia w związku partnerskim. Tacy mężczyźni „nie tylko popierają, ale także wspierają idee zaangażowania swoich żon w realizację ich kariery zawodowej" (Ostrouch-Kamińska, 2011, s. 106). Opisana postawa świadczy o wysokim stopniu dojrzałości oraz poczuciu własnej wartości mężczyzn, a kobietom daje poczucie bezpieczeństwa i stwarza warunki umożliwiające dalszy rozwój.

POLKA

Dzisiejsza rzeczywistość daleko odbiega od epoki szlacheckiej, w której tworzył się ideał Matki Polki. Funkcjonowanie Polek kształtują inne warunki ekonomiczne i sposób myślenia o sobie i kraju. Dla uczestniczek mojego badania Polska to przede wszystkim kraj dzieciństwa, zapamiętany przez pryzmat czasów PRL. Moment przełomu systemowego przypadł na czas ich wczesnej młodości (szkoła średnia) lub dzieciństwa (szkoła podstawowa). Wspomnienia PRL pojawiają się przede wszystkim w kontekście materialnym. W świadomości dziecka doświadczany deficyt dóbr skutkował podziałem świata na ten lokalny (biedny) i ten lepszy, w którym wszystko jest na wyciągnięcie ręki. Ten drugi, zachodni, utkwił w świadomości kobiet jako lepsza emanacja bytu, do której się aspiruje. Wspomniane piętno pozostaje na długie lata i nie dotyczy jedynie kwestii materialnych. Z drugiej strony, brak możliwości natychmiastowego zaspokojenia potrzeb, według moich rozmówczyń stał się zaczynem ich pracowitości, wytrwałości i cierpliwości, której brakuje późniejszym pokoleniom.

Wątki polityczne związane z poprzednim ustrojem nie są szczególnie silnie akcentowane w zebranych narracjach. Pojawiają się raczej w kontekście skutków dla bezpośredniego funkcjonowania badanych kobiet. Ważnym aspektem ich życia było ograniczenie wolności osobistej, co bezpośrednio przekładało się na brak możliwości wyjazdów, ale także ograniczony dostęp do informacji spoza bloku komunistycznego.

> *No to był taki okres, no to był zupełnie inny świat, gdzie później się konfrontowaliśmy gdzieś tam wyjeżdżając za granicę, otwierały nam się oczy, jak świat może wyglądać* (Joanna).

Zamknięcie i konieczność funkcjonowania według jednego wzorca spowodowały, że w opinii części kobiet pokutuje w nas Polakach brak tolerancji i otwartości na inność, we wszystkich jej wymiarach[5]. Paradoksalnie jednak zamknięcie i brak możliwości poznawania świata zrodziły ciekawość i potrzebę zobaczenia, co kryje się za „żelazną kurtyną".

Ważnym momentem dla kształtowania tożsamości moich respondentek był przełom systemowy i nowe pojawiające się możliwości. To wywołało w młodym pokoleniu Polek i Polaków energię i nadzieję. Zerwana kurtyna odsłoniła inny świat. Spowodowała jednocześnie rzucenie światła na narodowe wady, które wcześniej nie miały szansy się ujawnić. W opinii badanych kobiet największym piętnem poprzedniego systemu, zarówno na poziomie pokolenia, jak i jednostki, jest zaniżona samoocena. Brak wiary w siebie i własne kompetencje nie znika mimo zajmowanych stanowisk i wymiernych sukcesów zawodowych.

> *Mimo wszystko pokutował we mnie jakiś taki kompleks Polaka i takiej trochę drugiej kategorii obywatela świata (…)myślałam, no o takim kraju bardzo zaściankowym, szaroburym, niewiele oferującym, niespecjalnie mającym jakiś dorobek i rzeczy, z których można być jakoś bardzo dumnym na arenie światowej. Takim jakimś szaro, buro, byle jakim miejscem* (Marta).

Polska jako „szarobury kraj", nie jest jedynym źródłem kompleksów. Brak wiary w swoją wartość, zdaniem respondentek, wynika także z obowiązujących w Polsce lat 70. i 80. wzorców wychowania. Trudno dopatrywać się w nich elementów kształtujących dumę narodową czy poczucie własnej wartości. Wychowanie w PRL-owskim społeczeństwie, w którym ważnym elementem funkcjonowania było niewyróżnianie się i dopasowanie do narzuconego standardu nałożyło ciasny pancerz na moje rozmówczynie. Trudno im się go pozbyć, mimo świadomości jego istnienia i dyskomfortu, który wywołuje.

> *To też związane z confidence* [pewnością – AP]*, bo to też coś nas ukształtowało, to skąd przychodzimy, jako Polki (…). Lata 70. urodzenie gdzieś tam, właściwie młodość w tym w takim okresie jeszcze tamtego systemu i takiego, wiesz, takiej don't stick out* [nie wyróżniaj się – AP] *i tak dalej, gdzieś też powodowało, że ta confidence nie jest naturalna. Ale być może często jest brana za brak kompetencji, a tak naprawdę jest to brak jakiejś tam pewności siebie* (Joanna).

Badane kobiety stanowią jednak dowód na to, że dziedzictwo PRL, z całym spektrum związanych z nim ograniczeń nie musi stanowić przeszkody w osiąganiu suk-

5 Spostrzeżenia moich rozmówczyń znajdują odzwierciedlenie we wnioskach prof. Jerzego Eislera który pisze „jedną z konsekwencji faktu, iż w PRL mieliśmy w istocie do czynienia ze społeczeństwem zamkniętym, było pojawienie się i utrwalenie niechęci czy wręcz wrogości do obcych, innych nie naszych. Podłożem ksenofobii, obok innych motywów, zawsze jest wszak niewiedza oraz – realne lub wyimaginowane poczucie zagrożenia" (2016, s. 443).

cesu zawodowego. Dla niektórych respondentek podjęcie pracy w korporacji było spełnieniem ich młodzieńczych aspiracji. Wejście w środowisko międzynarodowego biznesu stało się formą realizacji dziecięcych marzeń i wyobrażeń o świecie innym niż Polska lat 70. czy 80. Było formą nobilitacji i odcięcia się od PRL-owskiej przeszłości.

> *To wyobrażenie takiego lepszego świata w tym takim wymiarze materialnym na pewno gdzieś głębiej w umyśle dziecka zaszczepiło taką chęć dostąpienia tego, wiesz, zaszczytu, żeby w ten świat wejść* (Małgorzata).

Jednocześnie fakt pochodzenia z Europy Środkowo-Wschodniej cały czas pobrzmiewa w świadomości badanych menedżerek stawiając je w pozycji osób, które muszą udowodnić swoją wartość. I znów paradoksalnie uwierające dziedzictwo PRL stanowi jeden z czynników sukcesu i dobrej oceny Polaków pracujących w organizacjach międzynarodowych. Ciągłe poczucie bycia niedostatecznie dobrą motywuje Polki do wytężonej wysiłku.

Dla moich rozmówczyń praca w środowisku międzynarodowym to nie tylko nobilitacja, ale także możliwość spojrzenia z innej perspektywy na polskie cechy narodowe. Konfrontacja z innymi narodowościami staje się polem refleksji i uczenia się. Ten zdystansowany sposób patrzenia wyciąga na wierzch nie tylko pozytywy, ale umożliwia dostrzeżenie wad narodowych.

> *Negowanie wszystkiego, czego nie znamy, jest narodowym sportem. Wydaje mi się, że to spowodowało taką ułomność naszego środowiska* (Anna).

Praca w korporacji, zarówno według obiegowych opinii, jak i wypowiedzi moich rozmówczyń, wymaga ogromnego zaangażowania i nakładu energii. Mimo tego stanowi gwarancję bezpieczeństwa materialnego i pozwala nabrać dystansu do skomplikowanej sytuacji politycznej i społecznej w Polsce.

> *(…) jak jestem w pracy, to ja nie jestem w tym polskim piekiełku, gdzie się mówi, że to nie są ludzie, tylko to jest ideologia, no wszystkie te rzeczy, które w tym momencie się na arenie publicznej czy politycznej dzieją, które są absolutnie fundamentalnie niezgodne z moim światopoglądem. One się nie dzieją w tej firmie* (Marta).

PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

Dokonując analizy materiału badawczego skupiłam się na trzech aspektach konstruktu Matki Polki. Jego zastosowanie pojawiło się w rezultacie analizy zebranych narracji oraz licznych opracowań dotyczących społecznego funkcjonowania kobiet w Polsce (m.in. Titkow, Hryciuk, Korolczuk). Fakt, że konstrukt ten jest tak często przywoływany zarówno w literaturze naukowej, beletrystyce, jak i w rozmowach

dnia codziennego, obrazuje jego miejsce w społecznej świadomości i kanonie kulturowym. Zdaniem Anny Kotlarskiej-Michalskiej (2012) może to wynikać z wartości symbolicznej wpisanej w figurę Matki Polki, a dotyczącej m.in. macierzyństwa, funkcjonowania w związku, stosunku do ojczyzny, religijności i wyznawanego systemu wartości. Pojęcie to zawiera w sobie nie tylko zakres zadań i powinności, ale służy jako narzędzie do oceny sposobu wywiązywania się z postawionych przez społeczeństwo zadań i stopnia, w jakim kobieta przystaje do oczekiwań społecznych. Co ciekawe, konstruktu Matki Polki jako probierza używają nawet kobiety, których rzeczywistość daleka jest od tradycyjnego modelu życia.

Matka Polka w zebranych przeze mnie wywiadach pojawia się w kontekście macierzyństwa. To najbardziej popularne skojarzenie. W powszechnej opinii Matka Polka to kobieta, która całe swoje życie podporządkowuje potomstwu. Jemu poświęca swoje indywidualne potrzeby, w tym ambicje zawodowe. Matka Polka przypisana jest do sfery domowej. Wychowuje dzieci i nawet jeśli pracuje, jej aktywność zawodowa jest podporządkowana rodzinie. Jak pisze Anna Titkow, takie ujęcie matki Polki wykorzystuje „fasadowy charakter kulturowej konstrukcji macierzyństwa, opartej na założeniu, że dla wszystkich jednostek macierzyństwo i życie rodzinne są najważniejszymi wartościami w życiu" (2012, s. 28).

Dla moich rozmówczyń ważnym aspektem ich życia jest praca. To właśnie przez pryzmat stanowiska i ról zawodowych opisują i definiują siebie. Jednocześnie jednak podkreślają wartość rodziny. Kobiety menedżerki nie chcą rezygnować z macierzyństwa. Zdecydowana większość uczestniczek mojego badania to matki. Ich macierzyństwo nie przebiega według wzorców ugruntowanych w polskiej tradycji. Czynnikiem wyróżniającym jest przede wszystkim to, że mniej czasu poświęcają rodzinie. Ze względu na obowiązki zawodowe i pracę w międzynarodowych korporacjach (w tym funkcjonowanie w zróżnicowanych strefach czasowych) kobiety menedżerki większość swojego czasu spędzają na aktywnościach zawodowych.

Jednak ciężar odpowiedzialności i ogrom pracy, a co za tym idzie ograniczony czas i uwaga poświęcona rodzinie, wywołują poczucie winy. Jak zostało powiedziane, jest to konsekwencja ciągłego dokonywania wyborów pomiędzy życiem rodzinnym a prywatnym, z których żaden nie daje poczucia pełnej satysfakcji. Moje respondentki funkcjonują na przecięciu dwóch światów: tradycyjnego, określającego wzorce funkcjonowania kobiet i ich powinności oraz nowoczesnego, w którym jest przestrzeń na indywidualne wybory i możliwości samorealizacji i samostanowienia.

Piastując wysokie stanowiska, są świadome swoich potrzeb. Wydaje się, że konieczność mierzenia się z potencjalnym ostracyzmem społecznym nie stanowi dla nich przeszkody w realizacji celów zawodowych. Jak pisze Anna Titkow: „Kobiety, które widziały się wchodząc w dorosłe życie jako godzące dom z pracą zawodową, to kobiety wewnątrzsterowne, o mniej negatywnym obrazie własnej osoby" (2007, s. 137). Moim zdaniem poczucie winy badanych kobiet wynika z obaw dotyczących konsekwencji, jakie obrany model macierzyństwa może przynieść ich dzieciom i tego, jak może odbić się na sposobie ich funkcjonowania w dorosłym życiu.

Przeżywane rozterki i wątpliwości nie wpływają na zmianę sposobu funkcjonowania badanych kobiet. W swoim przeżywaniu roli matki zdołały one oddzielić doświadczenie macierzyństwa od instytucji macierzyństwa naznaczonej patriarchalnym nakazem poświęcenia życia dla dobra dzieci i rodziny (por. Rich, 1976). Deklarowane niebycie Matką Polką może być próbą zdystansowania się wobec tradycyjnego modelu macierzyństwa, który nie pozostawia przestrzeni na (samo)realizację zawodową i poczucie spełnienia poza środowiskiem domowym. Wydaje się więc, że macierzyństwo moich rozmówczyń bliższe jest nie figurze Matki Polki, a Nowej Matki (Sikorska, 2012), czyli kobiety, która łączy życie zawodowe z obowiązkami rodzinnymi. Jest świadoma trudności i kosztów. Akceptuje to i daje sobie pozwolenie na wątpliwości, przeżywanie dylematów i proszenie o pomoc.

Jak podkreślają respondentki, spełnienie ich ambicji zawodowych oraz pogodzenia pracy z życiem rodzinnym nie byłoby możliwe bez aktywnego wsparcia ich partnerów. Ograniczenia czasowe wymuszają konieczność dzielenia się obowiązkami. W domach badanych ten podział przebiega w sposób demokratyczny, bez określania, które z czynności przynależą jedynie kobiecie. Co więcej, w niektórych rodzinach, z racji obowiązków zawodowych kobiet ciężar zadań związanych z zarządzaniem domem spoczywa na barkach mężczyzn. To przesunięcie zwyczajowo kobiecych obowiązków na mężczyznę jest jednym z mocniejszych przejawów odejścia od tradycyjnego modelu i wzorca Matki Polki jako niestrudzonej gospodyni i opiekunki ogniska domowego. W związku z obowiązującym w domach badanych menedżerek partnerskim modelem związku dochodzi do zmiany wieloletniej tradycji, która przypisywała kobietę do sfery prywatnej, kameralnej, podczas gdy mężczyznę kojarzyła ze światem zewnętrznym. Moje respondentki to osoby, które z racji pracy w międzynarodowych korporacjach funkcjonują globalnie, utrzymując kontakty zawodowe z „całym światem". Ich rola wymaga nierzadko obejmowania wysokich stanowisk za granicą, co oznacza konieczność wyjazdu do innego kraju. W takich sytuacjach umożliwienie adaptacji rodziny do nowych warunków i organizacji życia rodzinnego na „obczyźnie" jest zadaniem mężczyzn. W związkach opisanych przez część moich badanych to kobieta jest „główną żywicielką rodziny", podczas gdy dochody mężów lub partnerów są mocno ograniczone. Ta sama tendencja dotyczy budowania pozycji zawodowej. Badane menedżerki realizują swoje ambicje i zdobywają kolejne szczeble kariery. Rozwój zawodowy mężczyzn jest zawieszony lub całkowicie podporządkowany obowiązkom domowym. Taki układ silnie narusza utrwalone wzorce funkcjonowania rodziny, w której dominującą rolę odgrywa pan domu, głowa rodziny. Obrany model ignoruje także androcentryczny porządek społeczny (z jego sferą męską i kobiecą) przekraczając symboliczne granice oddzielające kobiecość i męskość (por. Kopciewicz, 2003). Uczestniczki badania nie odnajdują się w ciasnym gorsecie Matki Polki, który nakazuje im posłuszeństwo i podległość, za cenę szczęścia domowego i niezmąconego spokoju. Zdecydowanie preferują partnerski model związku, w którym żadna ze stron nie jest ważniejsza lub bardziej uprzywilejowana.

Partnerstwo to skomplikowana i złożona materia, która nie tylko konstruowana jest w wymiarze władzy i dominacji. To przede wszystkim proces ciągłego budowa-

nia związku z uwzględnieniem różnorodnych wymiarów funkcjonowania zawodowego (wysokość dochodów, zajmowane stanowiska, prestiż) oraz pozazawodowego (relacje, opieka nad dziećmi, zadania związane z domem). Podejmowanie trudu konstruowania partnerstwa wymaga dużej świadomości obydwu stron, a nierzadko także odwagi do wyjścia poza kulturowe normy, nawet jeżeli obarczone jest to ryzykiem krytyki i napiętnowania.

W zebranych narracjach znaczące miejsce zajmuje Polska jako kraj pochodzenia. Istotnym wątkiem jest także kwestia trudnej historii, czasy realnego socjalizmu i ich wpływ na kształtowanie się tożsamości moich rozmówczyń oraz funkcjonowanie w obecnym międzynarodowym środowisku. Wypowiedzi wskazują na ich ambiwalentny stosunek do Polski. Pozytywne aspekty bycia Polką równoważone są bardzo krytycznymi opiniami na temat naszych cech narodowych. Na obraz Polski duży wpływ ma szarzyzna czasów PRL, pamięć powszechnych deficytów i kontrast z krajami Europy Zachodniej, do której standardów zarówno ekonomicznych, jak i społecznych w dalszym ciągu aspirujemy. Dziedzictwo PRL to brak wiary w siebie i odwagi, kompleksy narodowe i ksenofobia. Równocześnie jednak rozmówczynie zwracają uwagę na pracowitość i przedsiębiorczość Polaków oraz ciekawość świata ukształtowane w czasach życia za „żelazną kurtyną".

W zebranych wypowiedziach trudno doszukiwać się jednoznacznej miłości do ojczyzny i dumy z naszych cech narodowych. Rozmówczynie dalekie są od bezkrytycznego zachwytu czy demonstrowania przejawów etnocentryzmu, czyli postrzegania własnego kraju i kultury jako najlepszych oraz traktowania właściwych swojemu narodowi sposobów funkcjonowania jako jedynie słusznych i godnych naśladowania (Przytuła, 2011). Trudno więc w ich przypadku mówić o pełnieniu przypisanej Matkom Polkom misji obrończyń tradycyjnych narodowych wartości czy moralności (Zielińska, 2010).

Przeciwnie, wydaje się, że moje rozmówczynie cechuje przede wszystkim wysoka elastyczność kulturowa. Są świadome swoich filtrów kulturowych, które nie tylko wpływają na to, jakie zachowania i postawy przyjmują, ale także, jak postrzegają swoją rzeczywistość i otoczenie zawodowe. Elastyczność kulturowa pozwala im radzić sobie z trudnymi sytuacjami emocjonalnymi czy oceną. Umożliwia zdystansowanie się wobec własnych naturalnych reakcji i spojrzenie na problem z innej perspektywy (Matsumoto, 2007, za: Przytuła, 2011). Porównywanie na co dzień polskich i zagranicznych współpracowników pozwala dostrzec nie tylko narodowe zalety, ale także przywary, które często mają swoje źródło w skomplikowanej historii Polski.

Środowisko pracy menedżerek cechuje wielokulturowość, czyli funkcjonowanie w jednym czasie w wielości cech kulturowych, których emanacją są język, sposób zachowania, wyznawane wartości, religie, tradycja, a nawet wygląd. Różnice są widoczne, wpływają na sposób współpracy i funkcjonowania (Rozkwitalska, 2017). W tego typu środowiskach dochodzi także do przemieszania i przenikania różnych wzorców, a co więcej tworzenia w ich miejsce nowych specyficznych dla danej organizacji. Dobrym przykładem jest język, którym posługują się pracownicy międzynarodowych organizacji. W zdecydowanej większości powszechnym językiem komunikacji jest

angielski. Jest on jednak kształtowany, czy zniekształcany przez osoby, dla których nie jest „matczyną mową". Proces oddziaływania odbywa się w obydwie strony. W języku polskim, którym posługują się moje rozmówczynie, pojawiają się liczne wtręty angielskie lub kalki językowe, które dla postronnego obserwatora mogą brzmieć dziwnie, a nawet niezrozumiale.

Język badanych kobiet, podobnie jak ich sposób myślenia i mówienia o Polsce jest przejawem tożsamości kosmopolitycznej. Jest ona „definiowana jako świadomość globalności oraz postnarodowych powiązań, jest świadomością heterogeniczności, akceptowaniem inności i wielości" (Delanty, 2006, za: Zielińska, 2010, s. 4). Moje rozmówczynie to zdecydowanie bardziej obywatelki świata, odnajdujące się w wielości wzorów kulturowych, niż repliki Matki Polki odpowiedzialne za trwanie narodu i poświęcające swoje życie dla dobra ojczyzny. Praca w międzynarodowym środowisku daje im możliwość wyjścia poza ukształtowane w polskim społeczeństwie ramy ról, w tym także tych, przypisanych kobietom. Na zachowania respondentek równie silnie jak kultura narodowa zdaje się oddziaływać kultura korporacji. Przyczyną może być wspomniana już ich wysoka elastyczność kulturowa oraz świadoma decyzja podyktowana potrzebą odgrodzenia się od istniejących w tradycji wzorców zachowań, które nie są zgodne z ich systemem wartości. Wielokulturowość korporacji stanowi bezpieczną przystań i schronienie przed „polskim piekiełkiem" życia publicznego.

Pomimo deklarowanego dystansu i formułowanej krytycznej oceny, Polska jest ważnym elementem kształtujących tożsamość moich rozmówczyń, a pogmatwane losy kraju, jego historia i kultura stanowią nieuświadomione dziedzictwo, także w znaczeniu rozwojowym. Przeżywane tranzycje, zarówno te wynikające z najnowszej historii Polski, jak i indywidualnych losów kobiet, zainicjowały konfrontację z dotychczas obowiązującymi zasadami i wartościami. Wynikiem tego są własne przekonania i postawy respondentek, dalekie od zasad, którymi tradycyjnie powinny kierować się kobiety.

Ukształtowane przez polską historię wzorce kobiece zdają się nie przystawać do realiów dzisiejszego świata. Obecna polityka państwa oraz lansowane przez władze „cnoty niewieście" jako kanon cech prawdziwej Polki pozwalają wysnuć wniosek, że kwestia ról kobiecych, a zwłaszcza ich aspekt normatywny nie może być przedmiotem jedynie dyskusji akademickiej. To temat dotyczący ogólnego funkcjonowania kobiet w społeczeństwie. Problem konfrontacji z rolami kobiecymi w polskiej kulturze i tradycji może stać się bardzo istotny w nadchodzących latach, a może nawet miesiącach. Rezultatem zmagań może okazać się coraz większy rozdźwięk pomiędzy wymuszanym przez ultrakonserwatywne władze wzorcem kobiety Polki a wizją kobiecości świadomych swoich potrzeb, praw i ambicji Polek.

BIBLIOGRAFIA

Bauman, Z. (2007). *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*. Wydawnictwo Sic!.

Giddens, A. (2001). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności.* Wydawnictwo Naukowe PWN.

Beck, U. (2002). *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Wydawnictwo Naukowe „Scholar".

Beck, U., Beck-Gernsheim, E. (2001). *Individualization: Institutionalized Individualism and Its Social and Political Consequences*. Sage Publication.

Bieńko, M. (2015). Perfekcyjna matka oraz bachor w poradnikach i bezradnikach współczesnej popkultury. W: I. Taranowicz, S. Grotowska (red.), *Rodzina wobec wyzwań współczesności* (s. 91-106). Oficyna Wydawnicza ARBORETRUM.

Budrowska, B. (2000). *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.

Budrowska, B. (2004). Bariery i ograniczenia karier kobiet – wyniki badań nad zjawiskiem „szklanego sufitu". W: *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji?* (s. 70-93). Raport Banku Światowego. https://docplayer.pl/1346690-Plec-a-mozliwosci-ekonomiczne-w-polsce-czy-kobiety-stracily-na-transformacji.html

Centrum Badania Opinii Społecznej [CBOS]. (2019). *Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*. (Komunikat z badań Nr 22). https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF

Czernecka, J., Dzwonkowska-Godula, K., Woszczyk, P. (2009). *Mama w pracy – społeczne uwarunkowania powrotu kobiet na rynek pracy po przerwie związanej z wychowaniem dziecka*. HRP. https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/2569/Mama_w_pracy_Publikacja.pdf?sequence=1&isAllowed=y

Duch-Krzysztoszek, D. (2007). *Kto rządzi w rodzinie. Socjologiczna analiza relacji w małżeństwie*. Wydawnictwo Instytutu Filozofi i Socjologii PAN.

Dziemianowicz-Nowak, M. (2006). *Doświadczenia rodzinne w narracjach. Interpretacja sensów i znaczeń*. Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.

Eisler, J. (2016). *Co nam zostało z tamtych lat. Dziedzictwo PRL*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Grochalska, M. (2006). Życie rodzinne pracujących zawodowo kobiet i ich relacje z bezrobotnymi mężami. W: J. Ostrouch (red.), *Przywiązanie i przekraczanie. Płeć w studiach empirycznych* (s.115-137). Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Gromkowska-Melosik, A. (2011). *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet*. Oficyna Wydawnicza Impuls.

Hansen-Shaevitz, M. (1984).*The Superwoman Syndrome*. Warner Brooks.

Hays, S. (1996). *The Cultural Contradictions of motherhood*. Yale University Press.

Hryciuk, R.E., Korolczuk, E. (red.). (2012). *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Kopciewicz, L. (2003). *Polityka kobiecości jako pedagogika różnic*. Oficyna Wydawnicza Impuls.

Kotlarska-Michalska, A. (2012). Główne kierunki przemian w kobiecych rolach małżeńskich i macierzyńskich. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s. 87-115). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Magda, I. (2020, 15 stycznia). Jak zwiększyć aktywność zawodową kobiet w Polsce?. Instytut Badań Strukturalnych. *IBS Policy Paper*, (1). https://ibs.org.pl/app/uploads/2020/01/IBS-PP-01-2020_PL.pdf

Mandal, E. (1995). Socjalizacja ról społecznych związanych z płcią. W: E. Mandal, R. Stefańska-Klar (red.), *Współczesne problemy socjalizacji* (s. 39-60). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Mendel, M. (2006). Pedagogika miejsca i animacja na miejsca wrażliwa. W: M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca* (s. 21-37). Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.

Ostrouch-Kamińska, J. (2011). *Rodzina partnerska jako relacja współzależnych podmiotów. Studium socjopedagogiczne narracji rodziców przeciążonych rolami*. Oficyna Wydawnicza Impuls

Pawlikowska, K., Maison, D. (2014). *Polki. Spełnione Profesjonalistki, Rodzinne Panie Domu czy Obywatelki Świata?*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Przytuła, S. (2011). Problemy wielokulturowości w korporacjach międzynarodowych. *Problemy Zarządzania*, *9*(4/1), 26-42.

Reeves, N. (1982). *Womankind. Beyond the Stereotypes* (2. ed.). Aldine Publishing Company.

Rich, A. (1976). *Of Woman Born. Motherhood as Experience and Institution*. W.W. Norton & Company.

Rozkwitalska, M. (2017). Uczenie się i rozwój pracowników a różnorodność kulturowa organizacji – teoria ugruntowana. W: K. Wojtaszczyk (red.), *Zarządzanie różnorodnością w teorii i praktyce* (s. 119–134). Wydawnictwo SIZ.

Sikorska, M. (2012). Ile matki Polki, a ile „nowej matki"? O wzorach macierzyństwa we współczesnej Polsce. W: T. Maślanka, K. Strzyczkowski (red.), *Między rutyną a refleksyjnością. Praktyki kulturowe i strategie życia codziennego*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Teusz, G. (2002). Logika konstruowania biografii w wywiadzie narracyjnym. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, *5*(4), 89-99.

Titkow, A. (2007). *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty.* Wydawnictwo Instytutu Filozofi i Socjologii PAN.

Titkow, A. (2012). Figura Matki Polki. Próba demitologizacji. W: R.E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce* (s. 27-48). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Trzebiński, J. (2002). Narracyjne konstruowanie rzeczywistości. W: J. Trzebiński (red.), *Narracja jako sposób rozumienia świata* (s. 16-42). Wydawnictwo GWP.
Zielińska, K. (2010). W poszukiwaniu nowej wspólnoty?– feministki o narodzie, obywatelstwie i demokracji. W: M. Warat, A. Małek (red.), *Ponad granicami: kobiety, migracje, obywatelstwo* (s. 63–85). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Zyra, A. (2006). Kobieta sukcesu, żona, matka. Dylematy funkcjonowania kobiet. W: J. Ostrouch (red.), *Przywiązanie i przekraczanie* (s. 139-155). Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

IN-BETWEEN ROLES. NARRATIVES OF WOMEN OF POLISH POLITICAL, ECONOMIC AND CULTURAL TRANSFORMATION

ABSTRACT: For over thirty years, Poland has been an area of intense social, political, cultural, and economic changes. These transitions also concern the situation of women. The political transformation resulted in the intensive development of the economy, which in turn broadened the possibilities of choosing a professional career path in all social groups. Women have undergone a special change in the professional field. However, their new professional roles are still realized alongside those traditional, culturally rooted in Polish society. In the article, I describe the process of confronting contemporary successful Polish women with the roles embedded in the figure of the Polish Mother as the socialization heritage (not only) of the communist period. The research carried out on a purposefully selected group of 12 women was carried out using a narrative interview. The analysis of the research material focused on three basic elements of the figure of the Polish Mother, i.e., the defined roles of the mother, partner, and Polish woman.

KEYWORDS: Polish mother, female roles, Polish transformation